

Anna Tomczyk

**POPULARYZACJA PRZEMOCY
W FILMACH ANIMOWANYCH**

Wstęp

Dzieci w wieku szkolnym to bardzo wdzięczni odbiorcy programów telewizyjnych, a w szczególności filmów rysunkowych. Wówczas kształtują się postawy moralne, przekonania, wzorce przyjmowanych zachowań. Należy także nadmienić o rozwoju umysłowym, który charakteryzuje się znaczącym postępowaniem w ilościowym wzroście poszczególnych funkcji umysłowych oraz w jakościowej poprawie procesów myślenia z konkretnego na abstrakcyjne. Zmiana ta pozwala na dokonywanie uogólnień, dostrzeganie związków między zjawiskami, co pozwala na lepszą orientację w otaczającym świecie¹. Kierunek rozwoju moralnego dziecka zależy od wzorców moralnych, które dziecko obserwuje. Obserwowanie przez dziecko wzorca, który jest karany za złe zachowanie, powoduje, że dziecko odczuwa karę pośrednią, która powoduje unikanie tego typu zachowania².

Celem powyższych rozważań jest próba przedstawienia zjawiska popularyzacji przemocy w filmach animowanych. Struktura podjętych zagadnień obejmuje:

1. Kontrolno-dyscyplinujące działania KRRiT w zakresie ochrony małoletnich widzów.
2. Współczesne filmy animowane.
3. Pejoratywny wpływ filmów animowanych na młodych widzów.
4. Edukację medialną dzieci i dorosłych.

1. Kontrolno-dyscyplinujące działania KRRiT w zakresie ochrony małoletnich widzów

Wielu nadawców telewizyjnych, kierując się głównie względami ekonomicznymi, przedstawia obrazy przemocy, przerażającą wizję świata okrutnego, w którym sukces odnoszą silni oraz bezwzględni. Aby chronić młodych widzów, polskie prawodawstwo wprowadza tzw. „czas chroniony”, w którym nadawcom nie wolno rozpowszechniać przekazów szkodliwych dla dzieci.

W Polsce nadzór nad stacjami telewizyjnymi pełni Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Ustawa o radiofonii i telewizji przyjęta przez Sejm RP 2 kwietnia 2004 r. (tzw. nowelizacja europejska) poszerzyła obowiązki nadawców telewizyjnych, wprowadzając obowiązek:

1) R. Łapińska, M. Żebrowska, *Wiek dorastania*, [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1982, s. 664-665.

2) A. Birch, T. Malim, *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 96.

- oznaczania audycji lub innych przekazów odpowiednim symbolem graficznym widocznym na ekranie przez cały czas ich emisji (art.18 ust. 5a),
- symbol graficzny powinien informować o stopniu szkodliwości danej audycji lub przekazu dla małoletnich w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Rozporządzenie KRRiT wyodrębniło 4 kategorie wiekowe małoletnich widzów:

1. „Bez ograniczeń wiekowych” – symbol: koło zielone,
2. „Od lat 7” – symbol: żółty trójkąt z liczbą 7 w środku,
3. „Od lat 12” – symbol: żółty trójkąt z liczbą 12 w środku,
4. „Od lat 16” – symbol: żółty trójkąt z liczbą 16 w środku.

„Małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści:

- pokazujące jednostronnie przywileje życia dorosłych przy równoczesnym pomijaniu obowiązków, pracy, zobowiązań i ważnych życiowych decyzji przy pomijaniu ich konsekwencji; zawierające społeczne usprawiedliwianie agresji, wulgarności, uprzedzeń i negatywnych stereotypów społecznych, pokazywanie seksu, agresji i łamania norm moralnych jako źródła sukcesu życiowego;

- prezentujące wadliwy obraz natury ludzkiej polegający na szukaniu tylko egoistycznych przyjemności, dążeniu do sukcesu za wszelką cenę z wykorzystywaniem innych osób dla własnych celów; usprawiedliwiające przemoc, traktujące seks jako źródło dominacji;

- prezentujące obrazy naturalistycznego seksu zwłaszcza połączonego z przemocą i przymusem; patologiczne formy życia seksualnego, a także obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny;

- prezentujące postacie atrakcyjne (np. pod względem urody, bogactwa, sukcesu), a postępujące w sposób moralnie naganny, agresywny, nieuczciwy i wulgarny, bez żadnej oceny niewłaściwości takiego zachowania oraz nagradzanie przejawów społecznej patologii.

W związku z tym małoletni poniżej lat 12 nie powinni oglądać audycji lub innych przekazów:

- zawierających nagromadzenie negatywnych faktów i zdarzeń, takich jak przemoc czy wulgarne zachowanie, tworzących wizję świata wrogiego i zagrażającego, a kontakty międzyludzkie przedstawiających jako walkę i rywalizację;

- pokazujących sceny przemocy i seksu, które w filmie obrazują jakąś ideę, której dziecko nie jest w stanie zrozumieć, gdyż spostrzega nie ogólne przesłanie, ale poszczególne sceny agresji, seksu i wulgarności;

- powodujących silne podniecenie, związane z obrazami przemocy i niebezpiecznych rozrywek, a także rozbudzających zainteresowanie sek-

sem, a więc obrazów nagości i zbliżeń intymnych, a zwłaszcza takich, które ukazują seks w oderwaniu od uczuć wyższych i stanowią wadliwe wzorce zachowań seksualnych, w których zło budzi chęć naśladowania, przemoc pozostaje bez konsekwencji (np. osoba bita nie cierpi), sprowadzona jest do konwencji zabawy lub usprawiedliwiona na zasadzie: „cel uświęca środki” i pokazujących negatywne formy zachowania w postaci atrakcyjnej, na przykład u pozytywnego bohatera (przystojnego, niezwykłego, ładnie ubranego itp.) bądź sposobu skutecznego stosowania przemocy dla celów instrumentalnych³. Niestety nadawcy starają się omijać obowiązujące przepisy, np. poprzez niewłaściwe kwalifikowanie programów.

2. Współczesne filmy animowane

„Świat baśni i bajek opowiadanych lub czytanych powszechnie przed laty naszym dzieciom ustąpił zdecydowanie miejsca szklanemu ekranowi telewizora i monitora komputera podłączonego do Internetu⁴. Produktem telewizji skierowanym do młodego widza jest film animowany. Często kojarzący się z idylliczną dobranocką, która przenosi dziecko w świat, w którym dobro zwycięża nad złem, bohaterowie odnoszą się do siebie z szacunkiem. Filmy te oddziaływały kojąco dla widza, np. *Miś Uszatek*, *Bolek i Lolek*, *Gumisie* kreowały pozytywnych bohaterów o miłej aparycji, przyjemnej barwie głosu. Od razu można było wskazać bohatera negatywnego, który był brzydki, w jego wyglądzie dominowała czerń. Filmy te posiadały ogromne znaczenie edukacyjne, stawiając za wzór postacie przyjazne, życzliwe oraz szczerze. Uczyły, jak dzięki rozmowie rozwiązywać konflikty i wybaczać.

Współczesne filmy animowane różnią się od tych sprzed lat. Można wskazać wiele filmów animowanych, które nie wnoszą żadnych walorów edukacyjnych. W wielu z nich, np. *Krowa i kurczak* czy *Atomówki*, przy pierwszym spojrzeniu można dostrzec charakterystyczny wygląd bohaterów. Ich kształty są ostro zarysowane, często karykaturalne, brzydkie.

W kolorystyce dominują jaskrawe, kontrastujące barwy. Dźwięk potęguje nieprzyjemny efekt audialny, barwa głosu nie budzi przyjemnych skojarzeń, natomiast język jest wulgarny, daleki od stosowania zwrotów grzecznościowych. Zbyt głośny dźwięk, intensywne kolory, obrazy następujące jeden po drugim budują środowisko niekorzystnie wpływające na psychikę młodego odbiorcy. W wyniku długotrwałego odbioru programów tego typu widz jest oszołomiony, staje się nadpobudliwy psychoru-

3) <http://www.krrit.gov.pl/bip/Portals/0/.../Ochrona%20dzieci%20%20mlodziezy.pps>, [dostęp: 29.12.2009].

4) J. Gajda, *Media audiowizualne – wpływowe środowisko wychowawcze dziecka: zagrożenia, szanse, profilaktyka*, [w:] J. Izdebska, T. Sosnowski (red.), *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, Wyd. Trans Humana, Białystok 2005, s. 135.

chowo. Niebezpieczny jest również fakt, iż bohater, który jest podstępny, złośliwy, czasem nawet zabija, nie jest przedstawiony jako jednostka zasługująca na karę⁵, natomiast przedstawiany jest jako jednostka wzbudzająca sympatię, co staje się ogromnie szkodliwe ze względu na skłonność młodych widzów do naśladownictwa.

3. Pejoratywny wpływ filmów animowanych na młodych widzów

Młodzi widzowie identyfikują się z postaciami filmów. Zdarza się, iż sympatia do bohatera przeradza się w jego uwielbienie. „Problem korelacji pomiędzy agresją w programach telewizyjnych a agresją telewidzów dotyczy przede wszystkim dzieci i młodzieży. Ludzie dorośli są inaczej ukształtowani i mniej podatni na wszelkie wpływy, choć nie można twierdzić, iż nie ulegają wpływom w ogóle. Najprawdopodobniej również ludzie dorośli dostosowują się do pewnej atmosfery społecznej, w której zamazywanie granic pomiędzy dobrem i złem oraz rodzaj przyzwolenia na agresję stają się normalnością”⁶. Dzieci starają się upodobnić do swojego wzoru, czego przejawem są dziecięce zabawy, podczas których wcielają się w swoich idoli⁷. Dochodzi do sytuacji, w których przeżywają smutek, któremu nadają charakter wielkiej tragedii, nieszczęścia. Przeżycia radosne zaś osiągają wysokie szczyty uniesienia⁸. Programy interesujące z punktu widzenia dziecka wzbudzają w nim skłonność do naśladownictwa obserwowanych wzorców, na przykład język, ubiór, dążenia, wartości.

Prawidłowo dobrane programy telewizyjne wpływają na ograniczanie złego zachowania, pomagają formować postawę życzliwości w stosunku do innych, rozwijają zainteresowania. Istotne jest, aby dzieci były odbiorcami programów odpowiednio przygotowanych pod kątem wychowawczym, przystępnych dla nich i obejmujących treści znajdujące się w kręgu ich zainteresowań. Zjawisko naśladownictwa jest szkodliwe dla dziecka, kiedy poddamy rozważaniom programy telewizyjne, w których zabijanie i agresja są przedstawiane jako naturalny sposób funkcjonowania w społeczeństwie. Wielokrotny odbiór treści tego typu może prowadzić do trwałych zmian w osobowości. Dziecko oglądające przemoc traci swoją wrażliwość na takie sytuacje w życiu codziennym. Biorąc pod uwagę skłonność dzieci do zachowań naśladowczych, mogą one brać wzór z zachowań odrzucanych spo-

5) A. Andrzejewska, *Magia szklanego ekranu. Zagrożenia płynące z telewizji*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2007, s. 29.

6) M. Ilowiecki, *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, „Gaudium”, Lublin 2003, s. 109.

7) J. Gajda, *Media w edukacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 128.

8) R. Łapińska, M. Żebrowska, *Wiek dorastania*, [w:] M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1982, s. 714.

łecznie i traktować je jako modele⁹. „Wiele badań pokazuje, że dzieci lub dorośli oglądający przemoc w telewizji są bardziej agresywni niż osoby, które tego nie czynią. Podobne są efekty nasyconych przemocą gier wideo”¹⁰.

„(...) Dożyliśmy czasów, w których ludzie w coraz młodszy wiek fascynują się motywami zabijania. Nasze pokolenie można by określić mianem pokolenia śmierci lub pokolenia 11 września. Tak bardzo przyzwyczailiśmy się do scen śmierci ludzi, prezentowanych w telewizji, w grach komputerowych, że szokuje to już coraz mniejszą populację ludzi”¹¹. Dzieci uczą się, obserwując otaczający świat. Poznają zasady jego funkcjonowania, a także normy moralne oraz etyczne, które nim rządzą. Wiele filmów animowanych wypełnione jest treściami charakterystycznymi dla „kina akcji”. Bohaterowie posługują się prostym i wulgarnym językiem. Walka między postaciami, to bitwa na pięści, bójka z wykorzystaniem kijów baseballowych, noży i karabinów. Najczęściej przeciwnik jest kopany, uderzany ciężkim przedmiotem w głowę, spychany w przepaść, wysadzany w powietrze, rozjeżdżany. Kreskówki, zwłaszcza japońskie, pokazują, iż wroga należy pokonać, zabijając go. Bohaterowie, którzy spadają z wysokości, zostali rozjechani lub doznali innego ciężkiego urazu w filmach animowanych oglądanych przez dzieci, są niezniszczalni, tzn. już po chwili widzimy ich z uśmiechem na twarzy, co najwyżej otrzępujących się z kurzu. W realnym życiu takie zdarzenia najpewniej zakończyłyby się śmiercią. Kreskówka kształtuje fałszywe poczucie, że śmierć jest odwracalna. Wpływa to na proces modelowania zachowań. Dwunastoletni Brytyjczyk zmarł po próbie naśladowania wyczynów swojego filmowego bohatera – Batmana, nie jest to przypadek odosobniony. Kreskówki pomijają niebezpieczeństwo i inicjują zachowania agresywne u dzieci. Aby zminimalizować to zjawisko, producenci muszą mieć świadomość ich wpływu. Nie powinny pojawiać się w nich niebezpieczne przedmioty a także działania, które dzieci mogłyby naśladować, nie mając wiedzy o konsekwencjach danego zachowania¹². Usprawiedliwianie przemocy mediach sprzyja budowaniu społecznych zachowań u widza i zwiększa prawdopodobieństwo analogicznego zachowania w późniejszych sytuacjach życiowych¹³. W wielu kreskówkach emitowanych przez stacje telewizyjne dominują obrazy przepełnione agresją słowną i fizyczną, np.:

9) J. Rumph, *Krzyczyć, bić, niszczyć. Agresja u dzieci w wieku do 13 lat*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 70.

10) S. A. Rathus, *Psychologia współczesna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 326.

11) S. Tabor, *Niebezpieczne gry komputerowe*, [w:] R. Borowicz (red.), „Kultura i Edukacja”, nr 1/2006, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, 2006.

12) http://www.eric.ed.gov/ERICWebportal/custom/portals/recordDetails/detailmini.jsp?_nfpb=true&_ERICExtSearch_SearchValue_0=ED222239&ERICExtSearch_SearchType_0=no&accno=ED222239, [dostęp: 28.12.2009].

13) J. Gajda, *Media w edukacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 115.

- *Atomówki* - bicie po głowie, rozjechanie,
- *Ed, Edd, Eddy* – duszenie, uderzanie pięścią w twarz,
- *B-Daman* – strzelanie kulami laserowymi, wybuchy,
- *The Simpsons* – duszenie, bicie po głowie.

Brytyjskie badania wskazują, że w programach, których docelowymi odbiorcami są dzieci, obserwuje się więcej aktów przemocy niż w programach skierowanych do większego grona odbiorców¹⁴. Stacje telewizyjne wskazują, iż przemoc w filmach animowanych jest mniej szkodliwa niż przedstawiana przez rzeczywistych bohaterów. „Dziecko ogląda telewizję inaczej niż człowiek dorosły nie tylko w sensie dobieranych treści, lecz także w sposobie ich przyjmowania. W interesującym go spektaklu nie jest nigdy biernym widzem, lecz wręcz sobowtórem bohatera, dzieląc jego cierpienia i sukcesy. W przeżywanych smutkach i radościach nie ukrywa emocji, wyjawiając je w szepcanych słowach, wstając, siadając, podnosząc głos, podskakując. W tego typu reakcjach nie ma więc niczego z niezdrowej nadpobudliwości, lecz jest to raczej rodzaj swoistego odgromnika włączanego w przypadkach nadmiernych napięć. Również dla tych racji dzieci, zwłaszcza młodsze, nie powinny oglądać telewizji w samotności, gdyż brak poczucia bezpieczeństwa, które daje obecność osób starszych, uniemożliwia im przepracowanie na własny użytek motywów psychologicznie trudnych. Wyrazem zewnętrznym tych potrzeb jest wtulenie się dziecka w ojca lub matkę podczas oglądania akcji pełnych napięcia”¹⁵.

4. Edukacja medialna dzieci i dorosłych

W dzisiejszych czasach wielu rodziców absorbuje kariera zawodowa, niestety często kosztem bycia z własnym dzieckiem. Rodzice nie znają treści programów telewizyjnych oraz reklam adresowanych do dzieci. Powinni oni kontrolować oglądanie telewizji przez dzieci i uczestniczyć w selekcji programów, które one mają oglądać. Oglądanie programów telewizyjnych można nazwać kształceniem medialnym, ze względu na oddziaływanie na kilka zmysłów. Informacje są przekazywane poprzez barwę oraz dźwięk. Jak wskazują badania, 40% informacji odbieranych przy pomocy percepcji wzrokowej i słuchowej pozostaje w pamięci uczącego się¹⁶. Należy przyjąć kryteria doboru programów te-

14) <http://www.dailymail.co.uk/news/article-1159766/ Cartoon-violence-makes-children-aggressive.html>, [dostęp: 28.12.2009].

15) M. Sitarczyk, *Bohaterowie telewizyjni w percepcji dzieci sześcioletnich. Kontekst emocjonalny i społeczny*, [w:] S. Guz (red.), *Rozwój i edukacja dziecka. Szanse i zagrożenia*, Wyd. UMCS, Lublin 2005, s. 359.

16) J. Bednarek, *Multimedia w kształceniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 15, 312.

lewizyjnych, uwzględniając kryteria etyczne¹⁷, które powinny określać, co jest stosowne, wartościowe, pozytywne w kreowaniu właściwych relacji międzyludzkich.

Aby ustrzec dzieci przed negatywnym oddziaływaniem ze strony programów oraz reklam emitowanych w telewizji, rodzice powinni:

- określić czas, jaki dzieci w ciągu dnia mogą przeznaczyć na oglądanie telewizji;

- wspólnie z dzieckiem dokonywać selekcji oglądanych programów;

- tak często, jak to możliwe, oglądać audycje telewizyjne razem z dzieckiem;

- rozmawiać z dzieckiem na temat oglądanych programów i reklam;

- analizować obejrzone programy, wspólnie z dzieckiem formułować właściwe wnioski¹⁸.

Opiekunowie i wychowawcy są także odpowiedzialni za ochronę dziecka przed negatywnym wpływem mediów. Ich zadaniem jest przede wszystkim uświadamianie dzieciom oraz rodzicom, jakie jest oddziaływanie programów telewizyjnych, wskazywanie na zalety korzystania z telewizji oraz uwidocznianie wszelkich negatywnych skutków działania tego środka przekazu na zachowanie dzieci. „Bardzo ważną sprawą jest zmiana tradycyjnego podejścia nauczycieli do mediów. Większość z nich uważa za swój obowiązek ochronę młodych ludzi przed negatywnymi wpływami mediów, przez zniechęcenie do kultury popularnej i zachęcenie do korzystania z kultury wysokiej. (...) Obowiązkiem nauczyciela jest lektura takich czasopism jak *Księżniczka*, *Barbie* czy *Kumpel*, oglądanie teledysków nadawanych przez MTV oraz popularnych, choć kontrowersyjnych programów, filmów i seriali typu *Big Brother*, *Pokemony*”¹⁹. Nauczyciel powinien również poznać gry komputerowe oraz korzystać z Internetu. Wtedy będzie w stanie nauczyć się od uczniów ich pojmowania otaczającej rzeczywistości, ich sposobu doświadczenia kultury popularnej i wykorzystać tę wiedzę przy krytycznej analizie i interpretacji oferty mass mediów.

W czasach tak bujnego rozwoju środków masowego przekazu, trzeba podejmować działania służące edukacji medialnej społeczeństwa. Edukacja medialna ma traktować o nowych technologiach. Jej podstawowym zadaniem jest kształcenie kompetencji aktywnego i odpowiedzialnego życia w społeczeństwie informacyjnym²⁰. Edukowanie w tej dziedzinie ma

17) P. Bury, *Człowiek w mediach*, [w:] M. Tanaś (red.), *Kultura i język mediów*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 211.

18) A. Andrzejewska, *Magia szklanego ekranu. Zagrożenia płynące z telewizji*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2007, s. 61-62.

19) J. Dobrołowicz, *Wielka potrzeba edukacji medialnej*, „Nauczanie Początkowe”, nr 3/2005, s.11.

20) J. Bednarek, *Multimedia w kształceniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 172.

wykluczyć bezkrytyczne odniesienie do prezentowanych treści, uleganie cudzym opiniom. Ma natomiast kreować postawę selektywnego, przemyślanego wyboru treści, umiejętność korzystania z informacji z wielu źródeł oraz ich weryfikacji²¹. Nieodzowne jest przygotowanie dzieci do właściwego odbioru treści prezentowanych w programach telewizyjnych oraz reklamach. Edukację w tym zakresie należy zacząć jak najwcześniej.

Istotne jest wykształcenie prawidłowych nawyków i umiejętności w tym temacie. Ogromną rolę do spełnienia w kreowaniu właściwych wzorców mają rodzice, którzy są pierwszymi i najważniejszymi opiekunami. Powinni dopilnować, aby dzieci oglądały telewizję w odpowiednich porach, a także rozmawiać z dziećmi na temat zasad, jakimi należy kierować się, wybierając program telewizyjny. „Środki masowego przekazu i hipermedia, a zwłaszcza książka, radio, film, telewizja i Internet, wywołują silne przeżycia emocjonalne i spełniają dzięki temu jeden z podstawowych warunków oddziaływania wychowawczego. Głębokie przeżycie emocjonalne wywołuje określone reakcje, pobudza do działania, zapala do czynu. Utwory przyjmowane obojętnie nie wywołują żadnych reakcji ani pozytywnych, ani negatywnych. Ale jednocześnie silne przeżycie emocjonalne nie wystarcza, aby spełniły się pozytywne funkcje wychowawcze. Nagromadzone emocje muszą zostać odpowiednio ukierunkowane”²². Nadanie im właściwych intencji jest dostrzegalne w postawach dzieci, wynikach uzyskiwanych przez nie w szkole, relacjach z rodzicami oraz rówieśnikami.

Na całym świecie powstają organizacje oraz stowarzyszenia, które stawiają sobie za cel ochronę widzów przed szkodliwymi treściami w programach telewizyjnych. Już pod koniec lat sześćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych powstała „Akcja w sprawie Telewizji dla Dzieci”, w ostatnich latach utworzono „Rodzicielski Ośrodek Odnowy Muzyki” i „TV-Free America”. W Anglii działa organizacja „Głos Radiosłuchacza i Telewidza” oraz „Stowarzyszenie na rzecz Praw Słuchaczy i Widzów”. We Francji powstała „Francuska Rada Stowarzyszeń dla Ochrony Praw Dzieci” i „Francuskie Stowarzyszenie Abonentów Telewizyjnych”. W Japonii działa „Obywatelskie Forum na Rzecz Telewizji”, a w Kanadzie „Towarzystwo Przyjaciół Canadian Broadcasting”. Te organizacje i stowarzyszenia zostały powołane w celu ochrony dzieci i młodzieży przed brutalnością, która emanuje z ekranów telewizyjnych. Także w Polsce istnieje „Stowarzyszenie Ochrony Radiosłuchacza i Telewidza”. Oprócz tej organizacji na terenie całego kraju działa szereg nieformalnych ruchów społecznych, które wyrażają swój sprzeciw wobec nadmiaru przemocy i agresji

21) I. Nowakowska-Buryła, *Postawy dzieci wobec mediów*, „Edukacja Medialna”, nr 1/2003, s. 33.

22) J. Gajda, *Media w edukacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005, s. 127.

w mediach, a także organizują w środowiskach lokalnych akcje pod hasłem „Dzień bez telewizji”²³.

Telewizja to bardzo cenne źródło informacji, (...) jest dla dziecka lubianą, łatwo dostępną i niewymagającą dużego wysiłku umysłowego rozrywką, okiem na świat, rodzajem automatycznej dziurki do klucza, przez którą można podglądać życie ludzi dorosłych, życie innych dzieci, życie zwierząt, zobaczyć, co się dzieje poza domem, podwórkiem i szkołą²⁴. To okno na świat może dać dziecku wiele dobrego, ale tylko pod warunkiem, że rodzic, wychowawca nauczy dziecko wartościować programy telewizyjne i wybierać z nich tylko to, co poszerza horyzonty, rozwija zainteresowania.

Zakończenie

Telewizja a także inne mass media oddziałują na dziecko silniej niż wzory zachowania przekazywane przez rodziców oraz wychowawców. Konieczne jest, aby nadawcy telewizyjni w odpowiedzialny sposób budowali swoją ofertę programową. Powinni dbać o to, aby nie działać w sposób szkodliwy, lecz przeciwnie – by dostarczać pozytywnych wzorców, zgodnych z powszechnie przyjętymi normami społecznymi. Toteż telewizja nie może wyłącznie ograniczyć emisji programów dla dzieci epatujących widza agresywnymi zachowaniami, wulgarnym językiem oraz niosących przesłanie, iż wobec osób prezentujących opinie odmienne od naszych należy stosować przemoc fizyczną. Trzeba korzystać z możliwości edukacyjnych, których dostarcza telewizja i upowszechniać pozytywne wzory zachowań, kształtować wrażliwość na krzywdę oraz pobudzać uczucia empatii. Twórcy programów dla dzieci powinni umiejętnie wykorzystywać osiągnięcia współczesnej dydaktyki, dotyczące sposobów uczenia się przez dzieci, jak również korzystać z dostępnej wiedzy dotyczącej skuteczności organizowania procesu wychowania. Należy dołożyć wszelkiej staranności, by dzieci i młodzież nie były wystawione na wpływ obrazów przemocy oraz patologicznych zachowań. Trzeba chronić ich wrażliwość na ludzkie dramaty i nieszczęścia, aby nie odnosili wrażenia, że świat oglądany w niektórych programach telewizyjnych jest czymś normalnym.

23) B. Kosmalska, *Wpływ telewizji na życie współczesnej rodziny*, [w:] J. Żebrowski (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s. 122.

24) J. Kubik, J. Komorowska, *Czy telewizja wychowuje*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1969, s. 40.

Bibliografia

Druki zwarte:

Andrzejewska A., *Magia szklanego ekranu. Zagrożenia płynące z telewizji*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2007.

Bednarek J., *Multimedia w kształceniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Birch A., Malim T., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Bury P., *Człowiek w mediach*, [w:] Tanaś M., *Kultura i język mediów*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.

Gajda J., *Media audiowizualne – wpływowe środowisko wychowawcze dziecka: zagrożenia, szanse, profilaktyka*, [w:] Izdebska J., Sosnowski T. (red.), *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa*, Trans Humana, Białystok 2005.

Gajda J., *Media w edukacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.
Howiecki M., *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, „Gaudium”, Lublin 2003.

Kosmalska B., *Wpływ telewizji na życie współczesnej rodziny*, [w:] Żebrowski J. (red.), *Rodzina polska na przełomie wieków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.

Kubik J., Komorowska J., *Czy telewizja wychowuje*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1969.

Łapińska R., Żebrowska M., *Wiek dorastania*, [w:] Żebrowska M., *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.

Rathus S. A., *Psychologia współczesna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

Rumph J., *Krzyczeć, bić, niszczyć. Agresja u dzieci w wieku do 13 lat*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.

Sitarczyk M., *Bohaterowie telewizyjni w percepcji dzieci sześciolatków. Kontekst emocjonalny i społeczny*, [w:] Guz S. (red.), *Rozwój i edukacja dziecka. Szanse i zagrożenia*, Wyd. UMCS, Lublin 2005.

Czasopisma:

Dobrołowicz J., *Wielka potrzeba edukacji medialnej*, „Nauczanie Początkowe”, nr 3/2005.

Nowakowska-Buryła I., *Postawy dzieci wobec mediów*, „Edukacja Medialna”, nr 1/2003.

Taboń S., *Niebezpieczne gry komputerowe*, [w:] Borowicz R. (red.), „Kultura i Edukacja”, nr 1/2006, Wyd. Adam Marszałek, Toruń, 2006.

Netografia:

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-1159766/Cartoon-violence-makes-children-aggressive.html>.

http://www.eric.ed.gov/ERICWebportal/custom/portals/recordDetails/detailmini.jsp?_nfpb=true&_ERICExtSearch_SearchValue_0=ED222239&ERICExtSearch_SearchType_0=no&accno=ED222239.

<http://www.krrit.gov.pl/bip/Portals/0/.../Ochrona%20dzieci%20%20młodzieży.pps>.